

Sygn. akt III AUa 1558/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Joanna Baranowska

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

SSA Jolanta Wolska

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 września 2015 r. w Ł.

sprawy (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. oraz K. W. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji wnioskodawców

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 13 listopada 2014 r. sygn. akt IV U 121/14

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością od dnia 23 kwietnia 2014 roku i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.**

Sygn. akt III AUa 1558/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołania (...) Sp. z o.o. w S. i K. W. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. z dnia 8 stycznia 2014 roku określającą podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne K. W. (1) jako pracownika u płatnika składek (...) Spółka z o.o. w S. za wrzesień i października 2013r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgromadzone w sprawie dowody nie dają podstaw do przyjęcia – jak wywodzą odwołujące – że wysokość wynagrodzenia K. Z., wynikająca z zawartej umowy o pracę, była adekwatna do zakresu obowiązków, wykształcenia i doświadczenia zawodowego, a tym samym nie była zawyżona. K. W. (1) w chwili zawierania umowy o pracę w Spółce (...) miała 22 lata i wykształcenie średnie, co przeczy tezie o posiadaniu kwalifikacji do objęcia stanowiska dyrektora spółki. Jako zbyt daleko idące ocenił Sąd Okręgowy twierdzenie odwołujących o posiadaniu przez wnioskodawczynię doświadczenia zawodowego, wywodzone z faktu zatrudnienia przez niecały rok w firmie ojca „A.” jako „zwykły” pracownik. Dla oceny przedmiotu sporu nie bez znaczenia pozostawał rodzaj świadczonej pracy przez K. W. i jej zakres, sprowadzający się do składania zapytania o ofertę sprzedaży towarów i zamawiania ich zakupu, podpisywania faktur. Z punktu widzenia oceny racjonalności zatrudnienia Przed zatrudnieniem wnioskodawczyni spółka nie zatrudniała żadnego pracownika, a wszystkie czynności wykonywała A.

Z. – ówczesny prezes zarządu spółki. Podobnie stało się po przejściu córki na zwolnienie lekarskie. Niezdolność do pracy K. W., która zaistniała po miesiącu i trzech dniach zatrudnienia nie była spowodowana zdarzeniem nagłym. W ocenie Sądu O., dla wysokiego wynagrodzenia ustalonego dla K. W., nie znajduje także uzasadnienia powoływanie się na wzrost zysku firmy na koniec roku 2013 w porównaniu do roku poprzedniego, jako wynik jej działania. Czasookres zatrudnienia wynosił bowiem 1 miesiąc i 3 dni, zatem trudno doszukiwać się tu bezpośredniej zasługi odwołującej, czego zresztą w sprawie nie wykazano. Nie bez znaczenia dla przedmiotu sporu pozostaje także okoliczność, że wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez zatrudnionych w Spółce (...) od 10.03.2014r. 4 osób, była liczona od minimalnego wynagrodzenia. Ustalone dla K. W. w umowie z 30.08.2013r. wynagrodzenie za pracę 7.500zł. miesięcznie, jako podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne było rażąco zawyżone, nieekwiwalentne do nakładu pracy, rodzaju wykonywanych zadań, doświadczenia zawodowego i w istocie zmierzało do uzyskania wysokich świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w niedalekiej przyszłości od podjęcia zatrudnienia. To skutkowało w ocenie Sądu O. uznaniem umowy o pracę w omawianym zakresie za nieważną z mocy art. 58 §1 i 3 k.c. Tym samym odwołania podlegały oddaleniu na podstawie art. 477<sup>14</sup>§1 k.p.c.

W apelacji wywiedzionej przez (...) Sp. z o.o. i K. W. (1) zaskarżono ten wyrok w całości, zarzucając naruszenie: - art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i pominięcie okoliczności, z których wynika, że stanowisko dyrektora jest stanowiskiem o nienormowanym czasie pracy, a ponadto, że wynagrodzenie obejmowało również korzystanie przez odwołującą z samochodu prywatnego do celów służbowych, prywatnego laptopa oraz telefonu oraz pominięcie okoliczności, z których wynika przyczynienie się K. W. (1) do zwiększenia zysku spółki (...) na skutek jej zatrudnienia;

- art. 328 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia pomijającego fragmenty zeznań A. Z. w zakresie w jakim wynagrodzenie K. W. (1) obejmowało również ekwiwalent za korzystanie z prywatnego laptopa i telefonu do celów służbowych;

- art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że ustalenie wynagrodzenia na poziomie 7.500 zł dla odwołującej pełniącej obowiązki dyrektora spółki (...) jest czynnością prawną sprzeczną z ustawą lub zmierzającą do obejścia prawa;

- art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez nie uznanie za wiążącej zasady swobody zawierania umów i jednocześnie uznanie, że zawarta umowa sprzeciwiała się zasadom współżycia społecznego;

- art. 22 § 1 k.p. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, że strony w umowie o pracę określiły wyraźnie wynagrodzenie odwołującej, co jest jednym z istotnych elementów istnienia stosunku pracy.

Wskazując powyższe zarzuty apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest o tyle uzasadniona, że niezależnie od podniesionych tam zarzutów, skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku, zniesieniem postępowania przed Sądem pierwszej instancji od dnia 23 kwietnia 2014r. i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu z powodu jego nieważności. Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W myśl art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Jednocześnie, jak wynika z art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c., stroną w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest: ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba,

której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie były odwołania płatnika składek – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. i K. W. (1) od decyzji organu rentowego określającej nową (niższą) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne K. W. (1) podlegającej ubezpieczeniu jako pracownik (...) Sp. z o.o. w S. za wrzesień i październik 2013r. Odwołującą się spółkę w toku całego postępowania przed Sądem pierwszej instancji reprezentowała K. W. (1) – od 23 kwietnia 2014r. prezes zarządu spółki (...), występująca równocześnie jako strona odwołująca w sprawie. K. W. (1), jako uprawniona do reprezentacji spółki, udzieliła w niniejszej sprawie pełnomocnictwa profesjonalnemu pełnomocnikowi do zastępowania spółki przed Sądem (pełnomocnictwo – k.48 akt sprawy). Jak wynika przy tym z zapisów w protokole rozprawy przed Sądem pierwszej instancji, K. W. (1) występowała w procesie w podwójnej roli - w imieniu odwołującej się spółki oraz jako odwołująca w sprawie (zapis w protokole rozprawy - k. 14-15, k. 44-45 i k. 49 akt sprawy). Reasumując, stronami postępowania przed Sądem pierwszej instancji była spółka z ograniczoną odpowiedzialnością reprezentowana przez prezesa zarządu – K. W. (1), organ rentowy i odwołująca K. W. (1).

W przypadku spółek kapitałowych, co do zasady organem uprawnionym do ich reprezentowania jest zarząd, ale obowiązujące przepisy przewidują wyjątki na rzecz innego organu czy podmiotu. Art. 210 § 1 k.s.h. stanowi, że w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia. Przepis art. 210 § 1 k.s.h. ma chronić spółkę, jej wspólników i wierzycieli przed niekorzystnymi dla spółki decyzjami jej zarządu, a niebezpieczeństwo podejmowania takich decyzji jest uzasadnione, gdy oba podmioty pozostają w sporze sądowym. W judykaturze Sądu Najwyższego trafnie podkreśla się, że chodzi o potencjalną kolizję interesów członków zarządu z interesem samej spółki (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 63/09, OSNC 2010/4/55 oraz wyrok z dnia 11 stycznia 2002 r., IV CKN 1903/00, OSNC 2002/11/137). Wyłączenie członka zarządu od reprezentowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ze względu na jego "spór" ze spółką (art. 210 k.s.h.) może więc wchodzić w grę nie tylko dlatego, że istnieje między nimi rzeczywisty konflikt, ale także dlatego, że w związku z określonym zdarzeniem zachodzi potrzeba podjęcia przez spółkę decyzji lub wyrażenia stanowiska mającego znaczenie prawne w sytuacji, w której interesy spółki i członka zarządu są sprzeczne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 120/09, OSNC 2010/7-8/105). Nie ulega wątpliwości, że pojęcie "sporu" obejmuje swym zakresem postępowanie przed sądem powszechnym, w którym po obu stronach procesu występują członek zarządu i spółka (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 511/09, OSNC 2010/10/143). Przepis art. 210 k.s.h. ma chronić spółkę, jej wspólników i wierzycieli przed niekorzystnymi dla spółki decyzjami zarządu. Przepisy nie wymagają, aby sprzeczność interesów rzeczywiście występowała. Chodzi bowiem o potencjalną kolizję interesów osób zarządzających spółką a samą spółką. Udział w podejmowaniu decyzji członków zarządu bezpośrednio zainteresowanych danym rozstrzygnięciem ze swej istoty stwarza potencjalnie stan niepewności co do bezstronności takich osób, a tym samym podważa zaufanie, jakim zostali oni obdarzeni przez wspólników w akcie powołania. Pod pojęciem "sporu", o jakim mowa w art. 210 § 1 k.s.h., w orzecznictwie sądowym rozumie się więc nie tylko typowe postępowania procesowe, w których po jednej stronie występuje członek zarządu, a po drugiej spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ale także postępowania nieprocesowe z udziałem tych podmiotów w charakterze uczestników. Tak szerokie ujęcie "sporu" przywoływanego w treści art. 210 k.s.h. znajduje odbicie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z 10 kwietnia 2013 r., II UZP 1/13 (Biul. SN 2013/4/24) stwierdził, że członek zarządu spółki akcyjnej odwołujący się od decyzji stwierdzającej jego odpowiedzialność za zaległości składkowe nie może reprezentować tej spółki występującej w sprawie w charakterze zainteresowanej (art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych). Ponadto w postanowieniu z dnia 5 października 2011 r., II UZP 9/11 (OSNP 2012/21-22/273) przesądzono, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych toczącej się z odwołania członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od decyzji organu rentowego stwierdzającej jego odpowiedzialność za zaległości składkowe spółki, występującą w charakterze zainteresowanej spółkę powinna reprezentować rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników (art. 210 § 1 k.s.h.), a nie zarząd (art. 201 § 1 k.s.h.). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy między innymi wskazał, że w takim zakresie, w jakim członek zarządu wcześniej zrealizował zaległości składkowe, zmniejsza się zadłużenie spółki wobec

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co oznacza możliwość uniknięcia przez spółkę egzekucji przez organ rentowy tej części zobowiązań z jej majątku, gdyby taki się "pojawił". W takiej sprawie należy założyć istnienie konfliktu interesów między spółką a członkiem zarządu, co oznacza wyłączenie ogólnej reprezentacji spółki przez zarząd na rzecz reprezentacji przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą wspólników (art. 210 § 1 k.s.h.).

W przedmiotowej sprawie potencjalny konflikt interesów wiąże się z tym, że spółka jako płatnik składek jest zainteresowana ustaleniem składek na możliwe najniższym poziomie. Natomiast w interesie K. W. (1) jako pracownika jest ustalenie, że miesięczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne jest wyższa, albowiem wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników ma zasadniczy wpływ na wysokość ich dalszych świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Jednocześnie w toku całego postępowania przed Sądem Okręgowym odwołująca się spółka (...) nie miała organu powołanego do reprezentowania jej w sporze z członkiem zarządu w myśl art. 210 § 1 k.s.h. W spółce nie powołano rady nadzorczej, nie został też powołany uchwałą zgromadzenia wspólników pełnomocnik do reprezentowania spółki w sporze z członkiem zarządu. Stwierdzić zatem należy, że począwszy od 23 kwietnia 2014r. w składzie organów uprawnionych do reprezentowania odwołującej Spółki zachodzą braki uniemożliwiające jego działanie. W świetle zaś art. 379 pkt 2 brak organu powołanego do reprezentowania strony stanowi przyczynę nieważności postępowania niezależnie od tego, czy w imieniu tej strony działa pełnomocnik (wyrok SN z dnia 7 listopada 2006 r., I CSK 224/06, LEX nr 276251).

Uwzględniając z urzędu formalną podstawę uchylenia zaskarżonego wyroku, bezprzedmiotowa stała się merytoryczna analiza zarzutów podniesionych w apelacji. Z tego powodu, po stwierdzeniu, że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji dotknięte jest od 23 kwietnia 2014 roku nieważnością wskazaną w art. 379 pkt 2 k.p.c., na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. koniecznym było uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania przed Sądem pierwszej instancji od 23 kwietnia 2014 roku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy przeprowadzi postępowanie z udziałem (...) spółka z o.o. w S. , która będzie reprezentowana zgodnie z wymogami art. 210 ksh.

Uchylając wyrok Sąd Apelacyjny pozostawił Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z art.108 § 2 k.p.c.